

Trybuna Ludu

Proletariusze
wszystkich krajów
łączcie się!

Organ KC
Polskiej Zjednoczonej
Partii Robotniczej

Nr 359 (1059) ROK IV

WARSZAWA — SOBOTA 29 GRUDNIA 1951 R.

WYDANIE H

CENA 15 gr

Pozdrowienia KC WKP(b) do Williama Gallachera

(f) LONDYN (PAP). Przewodniczący Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii William Gallacher otrzymał od KC WKP(b) depeszę następującej treści: „Do Towarzysza Williama Gallachera. Z okazji 70 rocznicy Waszych urodzin przesyłam Wam jako przewodniczącemu Komunistycz-

nej Partii Wielkiej Brytanii i jednemu z najstarszych działaczy brytyjskiego ruchu robotniczego braterskie pozdrowienia. Życzymy Wam zdrowia i sukcesów w Waszej działalności, zmierzającej do obrony pokoju i żywotnych interesów ludzi pracy.

Komitet Centralny WKP(b).

4 szpiegów i dywersantów amerykańskich w Rumunii skazani na karę śmierci

(f) BUKARESZTA (PAP). Przed sądem wojskowym w Bukareszcie toczył się ostatnio proces grupy amerykańskich szpiegów, terrorystów i dywersantów. Szpiegów ci zostali zrzucony na spadochronach w nocy 18 października na terytorium rumuńskie z samolotu amerykańskiego, który startował z Grecji. Władze bezpieczeństwa zdezaszkowały i aresztowały początkowo szpiegów i dywersantów Konstantego Saplakana i Wilhelma Spindera. Następnie aresztowani zostali Matias Bonna i Ilie Puiu. Piąty szpieg, który wchodził w skład wspomnianej grupy George Versan, wykonując instrukcje wywiadu amerykańskiego, popełnił samobójstwo.

Przy aresztowanych znaleziono 5 pistoletów, 5 automatów, karabin, 10 granatów, znaczną ilość amunicji, 5 spadochronów, 5 radiostacji nadawczych, mapy wojskowe, kompas, torseki, fałszywe dokumenty i zaświadczenia, znaczną ilość pieniędzy w złocie i banknotach oraz ampułki z trucizną.

Zdemaskowani szpiegi i dywersanci w toku procesu uzna-

li, że zwerbowani zostali przez wywiad amerykański w obzbie dla tzw. osób przesiedlonych we Włoszech, a następnie przeszli kurs organizowania dywersji, nauki strzelania oraz szkółek ze spadochronami w specjalnych szkołach szpiegowskich wywiadu amerykańskiego we Włoszech i Niemczech zachodnich. Oskarżeni zeznali, że wywiad amerykański powierzył im zadanie przygotowywania aktów terrorystycznych i dywersyjnych w Rumunii oraz zbieranie wiadomości szpiegowskich, dotyczących armii rumuńskiej, jej uzbrojenia, lotnictwa, przemysłu obronnego oraz przemysłu naftowego.

Sąd wojskowy w Bukareszcie skazał Saplakana, Bonna, Spindera i Puiu na karę śmierci przez rozstrzelanie, za zdradę szpiegostwa oraz działalność podziemną skierowaną przeciwko bezpieczeństwu wewnętrznemu i zewnętrznemu Rumuniijskiej Republiki Ludowej.

Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumunii odrzuciło prośbę zbrodniarzy o ulaskawienie.

Wyrok został wykonany.

Wyrok w procesie szpiegów tureckich i anglo-amerykańskich w Bułgarii

(d) SOFIA (PAP). Jak donosi Bułgarska Agencja Telegraficzna, sąd okręgowy w Sofii wydał wyrok w procesie grupy agentów wywiadu tureckiego, amerykańskiego i angielskiego, przetrzymanych w Turcji na terytorium bułgarskie w celach

szpiegowskich i dywersyjnych. Oskarżeni Iwan Iwanow, Janko Oskanow, Todor Georgiew i Stefan Koloferow zostali skazani na karę śmierci, pozostali 6 oskarżonych skazano na więzienie od 6 — do 20 lat.

Departament Stanu zobowiązał się zapłacić grzywnę wymierzoną lotnikom USA przez sąd węgierski

(f) NOWY JORK (PAP). Departament Stanu ogłosił oświadczenie, w którym komunikuje, że zapłaci grzywnę w wysokości około 120 tysięcy dolarów, wy-

mierzoną przez sąd węgierski 4 lotnikom amerykańskim, którzy pogwałcili granice państwa węgierskiego.

Trzej żołnierze amerykańscy proszą o azyl w NRD „Nie chcą być mordercami” — stwierdza sierżant Ray Shutz

(f) BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi, że trzech żołnierzy amerykańskich zgłosili się do władz NRD z prośbą o udzielenie im azylu.

Sierżant Charles Scatti w piśmie do rządu NRD stwierdza: „Opuszciliem amerykańskie siły zbrojne w momencie, gdy uświadomiłem sobie, w jakim celu wysłano wojska amerykańskie do Niemiec i w jakim celu tworzy się armię zachodnio-niemiecką. Oficjalnie amerykańscy niejednokrotnie ujawniali w rozmowach, że Amerykanie zamieniają Niemcy w drugą Koreę. Nie chcą brać udziału w niesprawiedliwej wojnie, która panowie z Białego Domu chcieliby rozpętać. Panowie ci gotowi są poświęcić życie milionów ludzi, by zwiększyć swe zyski.”

Sierżant Sydney Sparks w piśmie swym stwierdza: „Oficerowie oświadczyli nam, że pewnego dnia będziemy walczyć ze Związkiem Radzieckim i z krajami demokracji ludowej. Nie chcę uczestniczyć w wojnie przeciwko tym narodom, które były naszymi sojusznikami w wojnie z faszystami.

Nie mogę się pogodzić z polityką rządu amerykańskiego, który wskazuje Wehrmacht. Widziałem żołnierzy zachodnio-niemieckich w czarnych mundurach, uzbrojonych po zęby. Na czele nowej armii zachodnio-niemieckiej, stoją generałowie hitlerowscy. Wskrzesałem armii niemieckiej jest wyrazem agresywnej polityki wojennej USA. Jestem przeciwnikiem tej polityki. Wielu moich rówieśników zginęło niepotrzebnie w Korei. Padli oni ofiarą agresywnej polityki rządu USA.”

Sierżant Ray Shutz w swym piśmie stwierdza: „Generałowie amerykańscy chcą nas pchnąć w odmęt wojny. Moi kuzynowie walczyli w Korei, choć nie chcą walczyć z narodem koreańskim. Tak jak inni żołnierze amerykańscy nie wiedzą o niczym, dlatego mają przelewać krew na froncie koreańskim. Żołnierze amerykańscy widzą, że Ford, Dupont de Nemours i Rockefeller oraz ich synowie i krewni siedzą w domu i bawią się. W rodzinie mojej było 4 braci. Trzech z nich zginęło w drugiej wojnie światowej. Nie wyobrażali oni sobie nigdy, że ja, ich najmłodszy brat będę kiedykolwiek zmuszony do walki przeciwko naszym sojusznikom. Gdyby mnie posłano przeciwko Koreańczykom lub innym pokój milującym narodom, czułbym się jak płatny morderca. Nie chcę być mordercą i dlatego przybyłem do Niemieckiej Republiki Demokratycznej.”

Marynarze radzieccy uratowali załogę parowca belgijskiego

(f) HAGA (PAP). Do Rotterdamu przybyły dwa radzieckie statki „Smandra” i „Siwasz” z ładunkiem drzewa. W drodze do Holandii marynarze radzieccy ze „Smandry” uratowali załogę parowca belgijskiego „Jean-Marie”, który zatonął na Morzu Bałtyckim.

W związku z tym konsul belgijski w Amsterdamie odwiedził radzieckich statków „Smandra” i w imieniu swego rządu wyraził wdzięczność marynarzom radzieckim za ich szlachetność i odwagę.

Sportowcy ZSRR wezmą udział w XV Olimpiadzie w Helsinkach

(f) MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi, że w Moskwie odbyło się posiedzenie Komitetu Igryszk Olimpijskich ZSRR. Na posiedzeniu tym omówiono sprawę XV Międzynarodowych Igryszk Olimpijskich, które mają się odbyć w stolicy

Finlandii, Helsinkach w okresie od 19 lipca do 3 sierpnia 1952 r. i postanowiono wyrazić zgodę na udział sportowców radzieckich w tych Igryszkach. Postanowiono zawiadomić Komitet Organizacyjny XV Olimpiady o udziale sportowców radzieckich w Igryszkach.

Przemysł węglowy wykonał plan roczny

Nowe typy maszyn górniczych polskiej produkcji otrzymały nasze kopalnie

W dniu 27 bm. resort Ministerstwa Górnictwa wykonał plan produkcji 1951 roku według wartości. W stosunku do roku 1950 wartość produkcji wzrosła o 15,5 procent, wzrost wydajności na robotniko-godzinę wyniósł 8,5 procent. Koszty własne obniżone zostały średnio o 4,7 procent.

Przemysł węglowy wykonał planowy plan wydobycia w dniu 27 grudnia br. o godz. 22. Wśród zjednoczeń przemysłu węglowego wysunęły się na czoło: Zjednoczenie Rybnickie, Zabrzezańskie i Chorzowski. Sposród zakładów koksowniczych — do da. 20 grudnia wykonały i przekroczyły plan: koksownia „Makoszowy”, Zakłady „Szczecin” i Zakłady „Orunia”.

Sposród fabryk maszyn górniczych znacznie przekroczyły plan: Śląska Fabryka Urządzeń Górniczych „Montana”, Fabryka Sprzetu Ratunkowego i Odlewnia Staliwa „Sosnowiec”. Fabryki maszyn rozpoczęły w 1951 r. produkcję kombajnów, ładowarek do kamienia, wrebłerek krotościanowych, transporterów lekkich itd.

Przed terminem wykonały plan rafinerie nafty, Centralny Zarząd Gazownictwa i cegielnie przemysłu węglowego.

Zwycięski meldunek przemysłu budowy maszyn ciężkich

W dniu 24 bm. wykonały plan zakłady podległe Centralnemu Zarządowi Budowy Maszyn Ciężkich. Poważnym

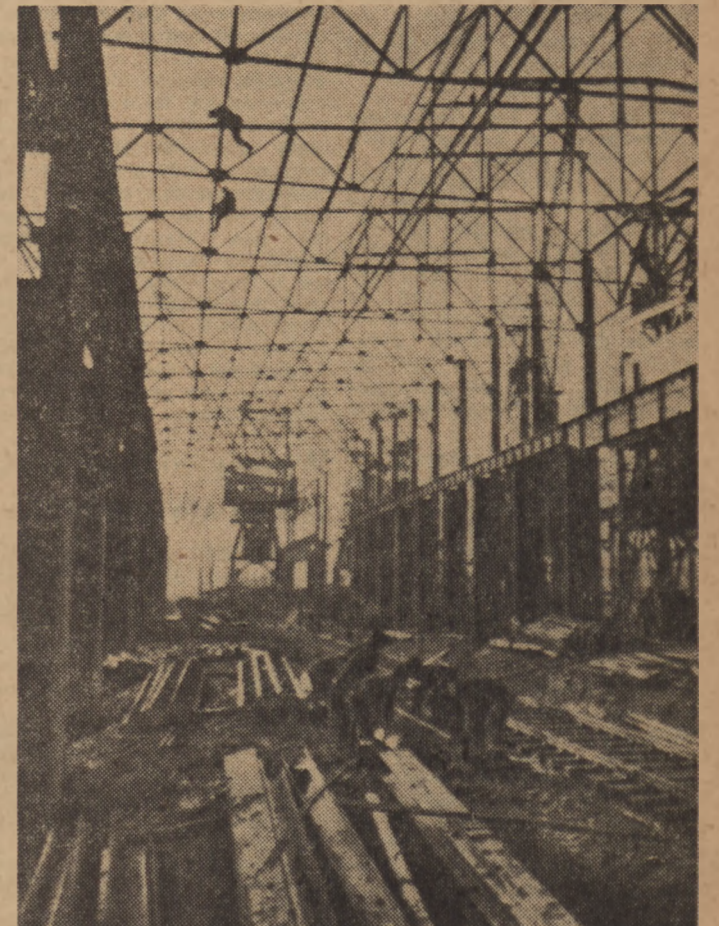
osiągnięciem jest opanowanie w roku bież. produkcji nowego typu maszyn, jak np. specjalnej prasy hydraulicznej do wulkania taśm transporterowych nowych typów pomó okrętowych oraz nowych maszyn i urządzeń dla przemysłu chemicznego.

O 4 dni wcześniej ukończyli realizację planu rocznego zakłady podległe Centralnemu Zarządowi Odlewnictwa.

Pierwsza z wielkich elektrowni śląskich, która wykonała plan roczny jest elektrownia „Chorzów”. Załoga tej elektrowni doprowadziła spalanie miułu węglowego do 30 procent zużywanego paliwa. Zużycie we gła na wytworzenie 1 kWh energii elektrycznej obniżono o 14 procent. Na 9 dni przed terminem wykonała plan roczny również elektrownia szczecińska, gdzie w ostatnim kwartale zmniejszono spalanie wegla o 5 procent.

Szybkościwo wytypy przyspieszyły wykonanie planu w hucie „Kościszewo” 6,5 miliona zł wyniesie wartość ponadplanowej produkcji huty „Kościszewo”, której załoga 27 bm. wykonała plan rocz-

Na budowie Nowej Huty



Fragment prac montażowych konstrukcji odlewni staliwa
Foto CAF — Z. Wdowiński

186 powiatów zwolnionych od miarek i odsypów

(f) W dniach 23 i 24 bm. najlepsze wyniki w planowym skupie zboża uzyskali chłopcy w województwie poznańskim, lubelskim, warszawskim, bydgoskim i wrocławskim. W dniach tych dalszych 8 powiatów przekroczyło 90 procent wykonania rocznego planu skupienia zboża i zostało zwolnionych od miarek i odsypów. Są to powiaty: Sepolno w woj. bydgoskim, Zielona Góra i Sprotawa w woj. zielonogórskim oraz Lwów w woj. śląskim, Legnica, Wrocław, Wałbrzych i Ząbkowice Śląskie w woj. wrocławskim.

4 dalsze powiaty wykonały w dniach 23 i 24 bm. roczne plany skupienia zboża w 100 procentach. Są to powiaty: Chojnice i Tury-chola w woj. bydgoskim, Grodzisk Mazowiecki, w woj. warszawskim i Czarnków w woj. poznańskim.

Delegacja naukowców radzieckich przybyła na ogólnopolską konferencję historyków

(f) Przybyła do Polski delegacja Akademii Nauk ZSRR. W skład delegacji wchodzi: sekretarz Akademii, dyrektor Instytutu Historii Akademii Nauk B. Grekow, członek Akademii E. Kosmiński, dr nauk historycznych, dyrektor Instytutu Słowiańszczyzny i naczelny re-

W Krynicy rozpoczęła się konferencja poświęcona teorii Pawłowa

(f) Dnia 27 grudnia br. minister Zdrowia J. Sztachelski o tworzył w Krynicy konferencję pawłowską, w której bierze udział ponad trzydziestu przedstawicieli polskich nauk lekarskich. W przemówieniu swym minister Sztachelski wskazał na ogromne znaczenie nauki Pawłowa dla postępu medycyny współczesnej oraz podkreślił że obrady konferencji powinny poświęcić się zagadnieniom teorii powłowania kierunku rozwoju orac naukowo-badawczych w tej dziedzinie.

Strajk 150 tysięcy robotników w Japonii

(d) MOSKWA (PAP). Według procent robotników przemysłu włókienniczego. Strajk objął 150 tysięcy robotników.

Francuski Kongres Obrońców Pokoju wzywa do jedności narodowej w walce przeciwko wojnie

(f) PARYŻ (PAP). Jak już donosiliśmy, w niedzielę zakończył się Kongres Obrońców Pokoju, w którym wzięło udział około 15 tysięcy delegatów z całej Francji. W apelu do narodu francuskiego kongres wzywa do jedności narodowej, aby przeciwstawić się skutecznie obłudnej polityce przygotowania wojennych.

Cały naród — stwierdza apel — powinien domagać się jak najenergiczniej; zadocuczynienia trzem głównym zadaniami podjęcia rokowań w sprawie rozbrojenia oraz ocena Francji przed katastrofą gospodarczą, jak również przed groźbą innych wiekszych jeszcze niebezpieczeństw: położenia kresu wojnom w Vietnamie i w Korei wykonania zobowiązań w sprawie demilitaryzacji Niemiec i podpisania traktatu pokojowego z rozbrojonymi Niemcami.

O szerokie stosowanie nowoczesnych metod uprawy roślin i hodowli zwierząt

Uchwała Rady Ministrów w sprawie upowszechnienia wiedzy rolniczej

(f) Rada Ministrów podjęła uchwałę w sprawie upowszechnienia wiedzy rolniczej. Uchwała ta nakreśla szeroki program, daje wytyczne i stwarza formy organizacyjne dla masowego upowszechnienia nowoczesnych metod uprawy roślin i hodowli zwierząt — metod opartych na dorobku naszej nauki rolniczej oraz na osiągnięciach przodującej nauki i praktyki rolnictwa radzieckiego.

Spopularyzowanie wśród najszerszych rzesz chłopów tych metod, stosowanych już w przodujących gospodarstwach zarówno socjalistycznych jak i indywidualnych, wskazuje chłopom sposoby podniesienia produkcji, pozwoli na dalsze unowocześnienie naszej gospodarki rolnej, umożliwi wykorzystanie tkwiących w niej poważnych rezerw.

Jak stwierdza uchwała, w okresie najbliższych lat dążyć się będzie do upowszechnienia i masowego wprowadzania do gospodarstw chłopskich najbar-dziej podstawowych metod racjonalnej gospodarki na roli. Będzie to więc przede wszystkim upowszechnienie stosowania podorywków zimowych, orki głębokiej, stosowanie po-

plonów i międzyplonów, walki z chwastami, metod racjonalnego przechowywania obornika, wykorzystania nawozów sztucznych, sposobów zwiększenia ilości pasz, stosowania siewu ziarnem kwalifikowanym i zaprawianym, wreszcie metod racjonalnego wychowu, żywienia i higieny inwentarza.

Jednocześnie zadaniem propagandy rolniczej jest pobudzenie zainteresowania do pogłębienia wiedzy rolniczej, do przeprowadzania doświadczeń z wprowadzaniem nowych roślin np. kukurydzy, soi, sonecznika.

Upowszechnianie wiedzy rolniczej prowadzone będzie głównie przez organizowanie systematycznych odczytów i szkoleń na kursach, obejmujących cykl wykładów, połączonych z doświadczeniami na polkach. Szeroko rozwinięte są propagandy radiowa, filmowa oraz w formie popularnych broszur, wydawnictw książkowych i porad agrotechnicznych w prasie chłopskiej. Ważną formą upowszechnienia wiedzy rolniczej będą pokazy praktyczne oraz wy-cieczki do przodujących PGR, spółdzielni produkcyjnych i stajni doświadczalnych.

Uchwała Rady Ministrów określa również zadania dla propagandy wiedzy rolniczej przez radio, film, prasę rolniczą, wydawnictwa itp. M. in. zobowiązuje „Film Polski” do zwiększenia produkcji filmów rolniczych.

Akademia w Pekinie ku czci laureata Międzynarodowej Stalinowskiej Nagrody Pokoju — Kuo Mo-żo

(f) PEKIN (PAP). 26 grudnia w Pekinie odbyła się uroczysta akademii na cześć Kuo Mo-żo — laureata Międzynarodowej Nagrody Stalinowskiej. „Za utrwalenie pokoju między narodami”. W akademii wzięli udział wybitni przedstawiciele kół rządowych, nauki, sztuki i organizacji społecznych.

Otwierając posiedzenie, wiceprzewodniczący Chińskiego Komitetu Obrony Pokoju i Walki przeciwko agresji amerykańskiej Czenng Szu-tung serdecznie pogratulował Kuo Mo-żo w imieniu całego narodu chińskiego, po czym wniósł orkię na cześć Wielkiego Stalina. Następnie składali życzenia laureatowi inni uczestnicy akademii.

Kuo Mo-żo wezwał naród chiński do niezłomnego realizowania hasła Mao Tse-tunga w sprawie zwycięskiego przeciwstawienia się agresji amerykańskiej i udzielenia pomocy Koreańczykom.

Naukowcy polscy wzięli udział w dorocznej sesji Węgierskiej Akademii Nauk. Pobyt uczonych polskich na Węgrzech przyczynił się do nawiązania bliższych kontaktów z węgierskim światem naukowym.

Kuo Mo-żo oświadczył, że otrzymał nagrodę pieniężną przekazującą do dyspozycji Światowej Rady Pokoju na cele związane z walką o pokój. Kończąc Kuo Mo-żo powiedział: „Siły pokoju zwyciężą wojnę! Niech żyje wieczysta przyjaźń narodów radzieckich i chińskiego! Niech żyje Mao Tse-tung! Niech żyje niezłomny obrońca pokoju na całym świecie — Stalin!”

W Niemczech walka o pokój jest nierozdzielnie związana z walką o jedność ojczyzny. W jednym wołnym kraju w po-koiu ze wszystkimi narodami — oto głośno wyrażone pragnienie milionów Niemców.

Mała daleka wioska gdzie w tej chwili przebývá w iel ludźmi pracy z iel mocna wiara w przyszłość pokazuje wszystkim jak ludzie budują pokój. Widze to także ja. Dlatego też przyznanie mi w wysoki narodo, noszacej imie wielkiego obrońnika o pokoi — Stalina jest nagroda nie tylko dla mnie lecz dla wszystkich ludzi, którzy bronia pokoju słowem i pracą

Potężny ruch w obronie pokoju pokrzyżuje zbrodnicze plany imperialistów

Wypowiedź Anny Seghers, laureatki Międzynarodowej Stalinowskiej Nagrody Pokoju

(f) BERLIN (PAP). Dziennik „Prawda” zamieszcza wypowiedź Anny Seghers w związku z przyznaniem jej Międzynarodowej Stalinowskiej Nagrody Pokoju. Anna Seghers stwierdza m. in.: Międzynarodowe Stalinowskie Nagrody Pokoju przyczyniły się do dostarczenia dużo uczynili dla pokoiu, tzn. czy ze wszystkimi siłami walczymy o pokoi — sad o tym nie do mnie nalezy. Moge jedynie powiedziec, ze bardzo sie ciesze.

Minely juz bezpowrotnie czasy, w których garście zadnych zysku posiadaczcy udawali się z dławic w ludziach wole pokoiu, gdy ludzie byli zbyt słabi i bezbronnii aby zruszic ośosa daczby by sluchali! Ich głosy. Ruch w obronie pokoiu stal się

DZIS W NUMERZE:

- STALINOWSKIE NAGRODY POKOJU
- LESZEK TEPEL: Jako pierwsza huta w Polsce...
- M. ELCZEWSKI: i sekretarz Komitetu Wotodźczego ZPPR w Koszalinie. O kongresie i polityce w pracy komitetów partyjnych (z zagadnieniami partyjnymi)
- ZYGMUNT SŁOMKOWSKI: Edukacja morderców
- JERZY PUTRAMENT: W redakcji „Sił Węg. Zi-bao” (Notatki chiński)

Fakty i wnioski

Parawan „niepodległości“

Wzmagająca się wciąż walka narodowo-wyzwoleńcza w krajach Bliskiego Wschodu (wypadki w Iranie i Egipcie, a ostatnio strajki i manifestacje w Tunisie i Maroku), poważnie zaniepokoiła imperialistów. Walka ta zmusiła ich do posługiwania się znowu ograniczonymi pompatycznymi ceremoniałami „proklamowania niepodległości“...

Co do istotnego znaczenia tej niepodległości nikt sobie nie robi żadnych złudzeń.

Organ rządu De Gasperi „Messaggero“ w korespondencji z Londynu napisał wręcz, że „nikt nie wierzy w suwerenność nowego królestwa Libii“. Bo też w zamian za pokrycie deficytu budżetowego marionetkowego rządu libijskiego wojska brytyjskie pozostają w Libii na stałe. Do czasu wyborów na podstawie dotychczasowych porozumień, a potem... na stałe na podstawie nowoprzegotowanego traktatu w wypróbowanym „egipskim stylu“.

Podobne układy, utrwalające zależność Libii i zamieniające ją w ufortyfikowaną wojenną bazę wypadkową, mają zostać zawarte również przez rządy USA i Francji. W sumie — stwierdza „Messaggero“ — „nowe państwo... będzie się znajdować pod ewego rodzaju protektoratem trzech państw“.

Zainteresowanie mocarstw imperialistycznych Libią ma bardzo realne podstawy: jak pisał „Chicago Tribune“ — znajdują się na jej terenie „lotniska i inne urządzenia wojenne, budowane kosztem olbrzymich sum“. W agresywnych planach amerykańskich „urządzenia“ te mają poważne znaczenie dla kontroli Morza Śródziemnego i Suez, Imperialiści nie tylko nie zamierzają z nich zrezygnować, ale nie szczędzą sił i środków dla dalszej ich rozbudowy.

Osukańczy chwył z „niepodległością“ nie zmili jednak ludu libijskiego, tak jak zawiodł w stosunku do innych ujarzmionych narodów Afryki i Azji. O rzeczywistych nastrojach ludności Libii świadczy zapiekolony głos dziennika „Mondo“, który sygnalizuje pierwsze oznaki „trudności wewnętrznych“, a przede wszystkim zbrojnotwórczości i oficjalnych uroczystości zarządzonej w związku z proklamacją pseudo-niepodległości. Lud Libii, wspólnie z innymi ludami Bliskiego i Środkowego Wschodu kontynuować będzie walkę o pełne wyzwolenie swojego kraju.

Z. A.

Przemianowanie zakładów „Skoda“ w Pilźnie na zakłady im. Lenina

(d) PRAGA (PAP). W Pilźnie odbyła się uroczystość przemianowania tamtejszych zakładów przemysłowych — „Skoda“ — na zakłady im. Lenina.

Naród bułgarski domaga się uchlenia zbrodniczej ustawy rządu USA

(f) SOFIA (PAP). — Bułgarski Komitet Obrony Pokoju skierował do przewodniczącego VI sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ do szefa delegacji radzieckiej — ministra Wyszynskiego telegram stwierdzający m. in.: „Bułgarski Komitet Obrony Pokoju w imieniu milionów obywateli Bułgarii popiera jak najenergiczniej projekt rezolucji wniesiony przez delegację radziecką do Komisji Politycznej, żądający, aby Zgromadzenie Ogólne potępiło uchwaloną w Stanach Zjednoczonych ustawę z 1951 r. „o wzajemnym zapewnieniu bezpieczeństwa“ i zaleciło rządowi USA skasowanie tej ustawy.“

Apel ludności słoweńskiej Triestu

(f) PARYŻ (PAP). — Na rece delegacji Związku Radzieckiego na VI sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych wpłynął apel ludności słoweńskiej wolnego obszaru Triestu. Słoweńcy, zamieszkujący ten obszar, żądają w swym apelu: mianowania gubernatora Wolnego Obszaru Triestu, wycofania wszystkich sił okupacyjnych, zarówno angielskich, jak i jugosłowiańskich, połączenia obu stref Wolnego Obszaru Triestu, powołania rządu tymczasowego, przeprowadzenia wyborów, do Zgromadzenia Narodowego, swobod demokratycznych.

Koncert muzyki polskiej w Płowdiw

(f) W Płowdiw w Bułgarii odbył się wielki koncert muzyki polskiej. Miejscewoda orkiestra symfoniczna pod dyr. R. Rajczewą wykonała „Bajkę“ oraz mazur z opery „Straszny Dwór“ Moniuszki, a pianistka Tamara Janowska odegrała z towarzyszeniem orkiestry dwa koncerty fortepianowe Chopina. Koncert poprzedziła prelekcja członka Akademii Nauk A. Andrejewa — o muzyce polskiej.

Żadne oszukańcze wykrety nie potrafią ukryć prawdy o szpiegostwie i dywersji USA w krajach obozu pokoju

Przemówienie ministra Wyszynskiego w Komisji Politycznej ONZ

(a) PARYŻ (PAP). — Jak już donosiliśmy, szef delegacji radzieckiej minister Wyszynski wygłosił w Komisji Politycznej przemówienie, w którym podsumował wyniki dyskusji nad skargą radziecką „O agresywnych działaniach i ingerencji Stanów Zjednoczonych w wewnętrzne sprawy innych krajów“, co znalazło m. in. wyraz w podpisaniu przez Trumanasławianej ustawy o „zapewnieniu wzajemnego bezpieczeństwa“.

Ustawa ta z 10 października 1951 r., jak stwierdził minister Wyszynski — to jeszcze jeden krok na drodze do nowej wojny światowej. Zniszczenie i zdziesiątkowanie ludności i zniszczenie budleń muszą być — zresztą ci, co je wygłaszają, sami w nie nie wierzą — jest to ustawa, która nigdy nie będzie stosowana, że nigdy rzekomo nie zostanie zrobiony z niej użytek w tych „fantastycznych celach“, jak mówił tu na przykład wczoraj pan Mansfield. Dobrze wiecie, że ustawy wydaje się nie w tym celu, aby spoczywał, one w spokoju, aby na ich podstawie nie rozwijano praktycznej działalności. Ustawy wydaje się w tym celu, aby nadać kierunek praktycznej działalności i aby ta praktyczna

Wypowiedzi amerykańskich kongresmenów odsłaniają zbrodnicze cele ustawy z 1951 r.

Stwierdzili oni, po pierwsze, że poprawka do ustawy z 10 października, włączona do tej ustawy, a zatem i cała ustawa z 10 października ma na celu finansowanie i werbowanie poszczególnych osób oraz całych grup spośród tzw. „uciekierców“ ze Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej. Tworzenie z nich formacji wojskowych, tworzenie z nich takich zbrojnych grup, które mogłyby być, podobnie jak i poszczególne osoby, wykorzystane przy realizowaniu planów bloku atlantyckiego.

Jakich planów? Mówicie — planów „obrony“, my twierdzimy, że nie są to plany obrony, lecz plany agresji. Pozostawiamy jednak chwilowo na uboczu sprawę, jakie są to plany; w każdym razie są to plany bloku atlantyckiego.

Oto, co zeznali ci kongresmeni, po pierwsze. Czy możemy negować? Nie możemy i nie negowaliśmy. Po wtóre, stwierdzili oni, że formowanie tych zbrojnych oddziałów i przyłączenie do nich w takich poczynaniach mililitarnych poszczególnych osób, dobranej spośród uciekierców ze Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, jak również znajdujących się na terytorium tych państw, ma na celu utworzenie „potężnej siły szurmowej“ — jak mówił Dulles — „rozmszczenie tej w dogodnych punktach wzdłuż granic Związku Radzieckiego i wykorzystanie jej“ przeciwko ustrojowi państwowemu i społecznemu, które ugramatowały się w tych krajach w wyniku wyrażenia nieskrepowanej woli ich narodów. Przysłali oni, po trzecie, że powołane oddziały zbrojne oraz poszczególne osoby, przyciągnięte do wrogości w stosunku do wymienionych wyżej kra-

USA gwałcą podstawowe zasady prawa międzynarodowego

Minister Wyszynski stwierdza dalej, że całkowicie zdemaskowana została bezpodstawność prób przedstawienia postawionej przed Zgromadzeniem Ogólnym sprawy przywołania Stanów Zjednoczonych do porządku i zażądania uchlenia ustawy z 10 października, jako dążenia do oczernienia Stanów Zjednoczonych i podważenia rzekomo obronnych poczynaniach bloku atlantyckiego. Wszak fakt jest, że ustawa z 10 października i poprawka Kerstena stanowią niestychany akt pogwałcenia podstawowych i elementarnych zasad oraz form prawa międzynarodowego. To właśnie miał niewątpliwie na myśli pan Austin, gdy w liście do Kerstena mówił, że „stan świata w dobie obecnej wymaga czegoś innego niż dawne ustawy prawa międzynarodowego — jest obecnie przestarzałe, nie odpowiada polityce Stanów Zjednoczonych, zbytnio kępuje ich działalność i działalność całego bloku atlantyckiego“. Stare prawo międzynarodowe, o którym mówił Austin, jest zatem krepujące dla obecnego (zw. nowego) kursu amerykańskiej polityki zagranicznej. Prawo to trzeba zrewidować. Należy wyznaczyć jakieś nowe sposoby rozwoju tego prawa i jego realizacji.

USA gwałcą podstawowe zasady prawa międzynarodowego

Minister Wyszynski stwierdza dalej, że całkowicie zdemaskowana została bezpodstawność prób przedstawienia postawionej przed Zgromadzeniem Ogólnym sprawy przywołania Stanów Zjednoczonych do porządku i zażądania uchlenia ustawy z 10 października, jako dążenia do oczernienia Stanów Zjednoczonych i podważenia rzekomo obronnych poczynaniach bloku atlantyckiego. Wszak fakt jest, że ustawa z 10 października i poprawka Kerstena stanowią niestychany akt pogwałcenia podstawowych i elementarnych zasad oraz form prawa międzynarodowego. To właśnie miał niewątpliwie na myśli pan Austin, gdy w liście do Kerstena mówił, że „stan świata w dobie obecnej wymaga czegoś innego niż dawne ustawy prawa międzynarodowego — jest obecnie przestarzałe, nie odpowiada polityce Stanów Zjednoczonych, zbytnio kępuje ich działalność i działalność całego bloku atlantyckiego“. Stare prawo międzynarodowe, o którym mówił Austin, jest zatem krepujące dla obecnego (zw. nowego) kursu amerykańskiej polityki zagranicznej. Prawo to trzeba zrewidować. Należy wyznaczyć jakieś nowe sposoby rozwoju tego prawa i jego realizacji.

Austin w swym liście przekonywał Kerstena, że „każdy kodeks, godny imienia ONZ, musi uznawać ten niezwykle doniosły w chwili obecnej fakt“, tj. musi uwzględniać, że powszechnie uznane normy i zasady prawa międzynarodowego nie nadają się obecnie dla USA, że powinny być zastąpione przez nowe normy prawa międzynarodowego. Coż to za nowe normy? Można je określić dwoma słowami: „Płaszcz i sztylet!“ Płaszcz z frazesów o „obronie“, ostanlajacy sztylet agresji!

Pan Austin — ciągnął dalej minister Wyszynski — próbował znaleźć chociażby jakieś takie usprawiedliwienie dla tego rodzaju niesłychanych poczynaniach rządu amerykańskiego. Mówił on, że podczas najazdu zaborców hitlerowskich na terytorium radzieckie, Związek Radziecki nie odmawiał karabinów

Ale czyż taka „pomoc“ jest dopuszczalna? Rząd Stanów Zjednoczonych w okresie pokoju przeznacza sumy pieniężne na ekwipowanie i formowanie szpiegowskich, dywersyjnych, terrorystycznych band i całych formacji wojskowych spośród tzw. uciekierców, a w rzeczywistości spośród renegatów i zdrajców ojczyzny. Oczywiście, są wśród nich również ludzie oszukani lub po prostu ginący z głodu, którzy nie myślą już o swym honorze, lecz tylko o suchym chociażby kawałku chleba, ale gdy wy tych ludzi wybieracie, gdy ich wciągacie do swych oddziałów wojskowych, gdy przyzwiewacie ich w mundurach narodowe, szkolicie, opłacacie i przysługujecie do tego, aby potem wzięli udział w zbrojnej napaści na nas, — to mamy prawo powiedzieć, że dopu-

żacie się niesłychanej zbrodni przeciwko prawu międzynarodowemu, przeciwko zasadom prawa międzynarodowego, przeciwko normalnym stosunkom dyplomatycznym, które istnieją w chwili obecnej między naszymi państwami, przeciwko pokojowi. Mamy pełne prawo to powiedzieć!

Pokojowa polityka ZSRR cieszy się zaufaniem narodów

Mansfield i inni — mówił w dalszym ciągu minister Wyszynski — usiłowali że wszech się to dowiedzieć, że komitety pokoju są narzędziem radzieckiej polityki zagranicznej w obcych państwach. Oświadczenia takie, rzecz jasna, nie wytrzymują najmniejszej krytyki.

Komitety pokoju ogarniają setki milionów ludzi na całym świecie, rekrutujących się z różnych klas i grup społecznych. Komitety pokoju zrzeszają ludzi o różnych przekonaaniach politycznych i wierzeniach religijnych. Byłoby głupotą i wypaczeniem rzeczywistości, gdyby przedstawiano potężny, światowy ruch w obronie pokoju we wszystkich krajach kuli ziemskiej — jako ruch inspirowany przez politykę zagraniczną ZSRR. Pragnienie pokoju, dążenie do zapobieżenia niebezpieczeństwu nowej wojny, ożywia wszystkie narody młujące pokój, które starają się nie dopuścić do powtórzenia się cierpienia wojny światowej. Polityka zagraniczna Związku Radzieckiego zmierza do tych samych celów — do utrwalenia pokoju i do usunięcia niebezpieczeństwa nowej wojny. I dlatego radziecka pokojowa polityka zagraniczna cieszy się za-

ufaniem tylu milionów ludzi we wszystkich krajach świata. Cieszy się ona zaufaniem milionów ludzi, ponieważ odpowiada ich najgłębszym pragnieniom. Jeszcze bardziej niedorzeczne jest oświadczenie pana Mansfielda, że komitety w obronie pokoju są rzekomo — jak on się wyraził — „częścią aparatu działań bezpośrednich“. Coż to miał pan Mansfield na myśli, mówiąc o „bepośrednich działaniach“? Czy nie było w jego słowach aluzji do „metod gwałtu“? Odpowiedź na te pytania daje rzeczywistość. Wiadomo przecież, że bezpośrednie działania komitetów w obronie pokoju — to stanowcza wola narodów niedopuszczenia do rozpetania nowej wojny. Tego właśnie obawiają się organizatorzy nowej wojny, którzy ciągną lichwiarskie zyski z wojny, a nawet z przygotowań wojennych. Pan Mansfield i jego koledzy są niezadowoleni z tego, że sprawa pokoju zatacza coraz szersze kręgi. Usiłują oni podważyć sprawę pokoju i przeszkodzić narodom w ich dążeniu do odwrócenia niebezpieczeństwa wojny. Wierzymy, że usiłowania Mansfielda i jego kolegów zakończą się całkowitym krachem.

Szpiegostwo, dywersja, terror — oto metody Departamentu Stanu

W toku śledztwa i rozprawy ustalono, że Osmanow i Sarancew, po zakończeniu przygotowań do roboty dywersyjnej, zostali przetrzuci do Grecji, a stamtąd — na samolocie amerykańskim w asyście oficerów amerykańskich, dostawieni na miejsce zrzutu na terytorium radzieckie. Na rozprawie oskarżeni Osmanow i Sarancew całkowicie przyznali się do winy. Nota Departamentu Stanu oraz wyjaśnienia Mansfielda zmierzają do tego, aby wykaazać, że pojawienie się amerykańskiego samolotu wojskowego nad Węgrami i Rumunią nie było niczym nadzwyczajnym, że jest to po prostu przypadek, spowodowany zbieżeniem w właściwym kursu, że zwole kochanek, żechostowski i polskiego, wyliczając wiele faktów tego rodzaju działalności agentów wywiadu amerykańskiego, jeśli rozpatrzyć te działania organów wywiadu, postępujących w służbie waszego kraju, obronnego bloku atlantyckiego, to czyż nie stanie się najzupełniej jasne, że pozbawiona jest wszelkich podstaw twierdzenie, jakoby ustawa z 10 października, subsydiująca tego rodzaju poczynania, była jakąś abstrakcyjną ustawą, która nie weszła w życie.

Szpiegostwo, dywersja, terror — oto metody Departamentu Stanu

Ustawa ta weszła w życie i działa, działa w tych celach, o których niedowzmacnie mówi i temu nikt nie ośmieli się zaprzeczyć. Dlatego też delegacja Związku Radzieckiego w całej pełni popiera swe propozycje, wniesione pod obrady Komisji Politycznej i Zgromadzenia Ogólnego w następującej redakcji: „Zgromadzenie Ogólne potępiła uchwaloną w Stanach Zjednoczonych „ustawę z 1951 r. o wzajemnym zapewnieniu bezpieczeństwa“, przewidującą wyasygnowanie środków finansowych na prowadzenie działalności dywersyjnej przeciwko szeregowi państw, jako akt agresywny i ingerencję w wewnętrzne sprawy innych państw, co nie daje się pogodzić z zasadami Kartny Narodów Zjednoczonych i powszechnie uznanymi normami prawa międzynarodowego oraz zaleca rządowi Stanów Zjednoczonych podjęcie niezbędnych kroków w celu uchlenia tej ustawy“.

„Zgromadzenie Ogólne potępiła uchwaloną w Stanach Zjednoczonych „ustawę z 1951 r. o wzajemnym zapewnieniu bezpieczeństwa“, przewidującą wyasygnowanie środków finansowych na prowadzenie działalności dywersyjnej przeciwko szeregowi państw, jako akt agresywny i ingerencję w wewnętrzne sprawy innych państw, co nie daje się pogodzić z zasadami Kartny Narodów Zjednoczonych i powszechnie uznanymi normami prawa międzynarodowego oraz zaleca rządowi Stanów Zjednoczonych podjęcie niezbędnych kroków w celu uchlenia tej ustawy“.

„Zgromadzenie Ogólne potępiła uchwaloną w Stanach Zjednoczonych „ustawę z 1951 r. o wzajemnym zapewnieniu bezpieczeństwa“, przewidującą wyasygnowanie środków finansowych na prowadzenie działalności dywersyjnej przeciwko szeregowi państw, jako akt agresywny i ingerencję w wewnętrzne sprawy innych państw, co nie daje się pogodzić z zasadami Kartny Narodów Zjednoczonych i powszechnie uznanymi normami prawa międzynarodowego oraz zaleca rządowi Stanów Zjednoczonych podjęcie niezbędnych kroków w celu uchlenia tej ustawy“.

„Zgromadzenie Ogólne potępiła uchwaloną w Stanach Zjednoczonych „ustawę z 1951 r. o wzajemnym zapewnieniu bezpieczeństwa“, przewidującą wyasygnowanie środków finansowych na prowadzenie działalności dywersyjnej przeciwko szeregowi państw, jako akt agresywny i ingerencję w wewnętrzne sprawy innych państw, co nie daje się pogodzić z zasadami Kartny Narodów Zjednoczonych i powszechnie uznanymi normami prawa międzynarodowego oraz zaleca rządowi Stanów Zjednoczonych podjęcie niezbędnych kroków w celu uchlenia tej ustawy“.

„Zgromadzenie Ogólne potępiła uchwaloną w Stanach Zjednoczonych „ustawę z 1951 r. o wzajemnym zapewnieniu bezpieczeństwa“, przewidującą wyasygnowanie środków finansowych na prowadzenie działalności dywersyjnej przeciwko szeregowi państw, jako akt agresywny i ingerencję w wewnętrzne sprawy innych państw, co nie daje się pogodzić z zasadami Kartny Narodów Zjednoczonych i powszechnie uznanymi normami prawa międzynarodowego oraz zaleca rządowi Stanów Zjednoczonych podjęcie niezbędnych kroków w celu uchlenia tej ustawy“.

Stalinowskie Nagrody Pokoju

Szerokim echem odbiła się na całym świecie wiadomość o przyznaniu Międzynarodowych Stalinowskich Nagród „Za utrwalenie pokoju między narodami“ wybitnym bojownikom o wielką sprawę pokoju. Z różnych kontynentów i z różnych krajów pochodziła, różne kółka reprezentują laureatów wielkiej nagrody. Ale łączą ich jedno: walka o pokój, o zapewnienie szczęścia ludzkości.

Kim są laureaci Nagród Stalinowskich?

Kuo Mo-sho, wielki syn narodu chińskiego, wielki pisarz Chińskiej Republiki Ludowej, przewodniczący Akademii Nauk, przewodniczący Chińskiego Komitetu Obrony Pokoju — wybitny działacz społeczny, bojownik antyimperialistycznego frontu.

Pietro Nenni, wiceprzewodniczący Światowej Rady Pokoju, przywódca jednolitej frontowej Włoskiej Partii Socjalistycznej, jeden z czołowych bojowników o wolne, demokratyczne Włochy;

Prof. Ikuo Ojama — wybitny uczyony japoński, wieloletni bojownik w walce przeciw imperializmowi japońskiemu, nie szczędził i nie szczędził no wnikłe siły w obronie swego ludu przed zgubnymi planami odrodzenia militarysty w jego kraju;

Monika Felton, angielska działaczka społeczna, która mimo terroru i pogroźek rzucała druzgocę odważnie przeciwko mordercom dzieci i matkę koreańskich — przeciw amerykańskiemu imperializmowi i pomagającym im habnie imperialistom ang-elskim.

Anna Seghers — wybitna pisarka niemiecka bojowniczka antyfaszystowska, bojowniczka o postać, o najżywoźniejsze interesy Niemiec i demokratycznych, stojąca dziś w pierwszym szeregu walki przeciwko imperializmowi amerykańskiemu i niemieckiemu, pragnącym zamienić Niemcy zachodnie w bazę nowej agresywnej wojny;

Jorge Amado, który oddał swój talent literacki w służbę sprawy niezależności narodów Ameryki Łacińskiej, stając w szeregu bojowników z amerykańskim imperializmem.

Wszyscy oni dobrze zasłużyli się sprawie pokoju. Wszyscy oni zasłużyli się dobrze sprawie

całej ludzkości i sprawie swych własnych narodów.

W oświadczeniu, złożonym w związku z otrzymaniem Nagrody Stalinowskiej — Kuo Mo-sho stwierdził: „Nagroda ta przyniesiona została nie za moje osobiste zasługi. Odnazczona nią został cały naród chiński, walczący o utrwalenie pokoju między narodami pod mądrym kierownictwem Mao Tse-tunga. Zwycięstwem w rewolucji ludowej, zwycięstwem ruchu oporu przeciw agresji amerykańskiej i okazaniem pomocy Korei, sukcesami w budownictwie pokojowym uniósł naród chiński swój cenny wkład w dzieło utrwalenia pokoju między narodami. Jestem tylko mężem zaufania, otrzymującym te najwyższe nagrody w imieniu całego chińskiego narodu.“

Wszyscy laureaci podkreślili ten fakt, że nagroda — za ich pośrednictwem nadana została ich narodom. I jest w tych słowach głęboka treść, głęboki sens tej wiezi bojowników, którzy wyróżli w walki o szczęście swego ludu. Z walki, nieozerwalnie związanej z walką o szczęście ludzkości.

Po raz drugi nadane zostały najlepszym bojownikom tej najpiękniejszej sprawy Międzynarodowe Stalinowskie Nagrody Pokoju. Nagrody nadawane w dniu urodzin towarzysza Stalina i związane z wielkim imieniem pierwszego bojownika pokoju, wodza milującej pokój ludzkości — stały się drogim wszystkim symbolem pokojowej polityki Kraju Radzieckiego. Nagrody te stały się symbolem nadziei, jaką wiąże wszystkie narody z potęgą Związku Radzieckiego, z potęgą całego obozu pokoju, strzegącego największego dobra ludzkości.

Słowo pokój — nierozłączne jest od imienia Stalina. Tak myślał, tak czuł miliony ludzi na świecie. Imię Stalina napelnia miliony bojowników pokoju ufnością, wiarą i siłą do wzmożenia walki przeciw wojnie, do zakończenia jej zwycięsko.

Dla milujących pokój narodów — a wśród nich i dla polskiego narodu — nadanie Międzynarodowych Stalinowskich Nagród Pokoju jest takim właśnie nowym bodźcem w walce i w pracy dla pokoju.

Rocznicą historycznej uchwały rządu ZSRR o budowie kanału Wolga-Don

(f) MOSKWA (PAP). Dnia 28 bm. miała pierwszą rocznicą opublikowania historycznej uchwały rządu radzieckiego o budowie Żołazńskiego - Dońskiego Kanału Żeglownego. Zgodnie z tą uchwałą ustalony urzędnie okres budowy nowego szlaku wodnego skrócono został o 2 lata.

Zgon radzieckiego aktora radzieckiego - I. Berseniewa

(f) MOSKWA (PAP). W tych dniach zmarł wybitny aktor radziecki, artysta ludowy ZSRR — Iwan Berseniew.

Swą działalność sceniczną rozpoczął Berseniew w MCHAT pod kierownictwem Stanisławskiego. W ciągu ubiegłych 13 lat Berseniew był dyrektorem Moskiewskiego Teatru Państwowego im. Lenińskiego Kosmopolu. Wykładał on również w Państwowym Instytucie Sztuki Teatralnej im. Lunacarskiego. W uznaniu zasług Berseniewa rząd radziecki odznaczył go licznymi orderami i medalami.

Dziennik paryski o Międzynarodowej Konferencji Ekonomicznej w Moskwie

(f) PARYŻ (PAP). — Dziennik „Paris-Presse - Intransigeant“ zamieścił 26 grudnia artykuł, poświęcony Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej, mającej odbyć się w Moskwie. Autor wyraża opinie, że rozwój stosunków handlowych między Zachodem a Wschodem „możliwość na przejście od polityki zbrojeniowej do polityki gospodarki pokojowej“.

Demonstracje antyimperialistyczne w Kairze i Aleksandrii

(f) PARYŻ (PAP). Z Kairu donoszą, że studenci Uniwersytetu Kairskiego oraz studenci Aleksandrii urządzili wielkie manifestacje antyimperialistyczne. Manifestanci domagali się natychmiastowego wycofania brytyjskich wojsk okupacyjnych ze strefy Kanału Sueskiego i wznosili okrzyki: „Zadnego kompromisu z imperialistami!“.

USA szkołą dywersantów i szpiegów

(d) NOWY JORK (PAP). Dziennik „New York Times“ donosi, że „21 grudnia na uniwersytecie w Syrakuzach (stan Nowy Jork), odbyła się promocja 93 oficerów i szeregowych lotnictwa wojskowego, stanowiących pierwszą grupę wykwalifikowanych specjalistów języka rosyjskiego, która przeszła intensywny 11-miesięczny kurs“.

Jak wynika z dalszych informacji tegoż pisma, absolwenci kursu „studiowali“ specjalny kurs historii, geografii i ekonomiki Związku Radzieckiego niezbędny przy wykonywaniu zadań sił lotniczych. W okresie nauki słuchacze pozostawali na etacie lotnictwa wojskowego i kontynuowali wykształcenie wojskowe.

Podczas uroczystej promocji, generał brygady Matthew Dakelman, kierownik wykształcenia w lotnictwie wojskowym USA, oświadczył — jak pisze dziennik — że pierwsi absolwenci oraz słuchacze następnych roczników powinni wnieść „ważny wkład w dzieło obrony narodowej“.

Z oświadczenia miejscowego dyrektora nauk Warrena Walsh wynika, że „cała pedagogiczna“ ta szkoła języka rosyjskiego składa się prawie w całości ze zdrajców swej ojczyzny — biłogwardystów.

Oświadczenie sekretarza generalnego KP Indii w związku z sukcesem wyborczym frontu lewicowego

(f) MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Delhi: — Sekretarz generalny Komunistycznej Partii Indii A. Ghosh oświadczył, przemawiając w Kalkucie, że zwycięstwo Zjednoczonego Frontu Lewicy w wyborach w prowincji Travancore - Kochin napawa naród hinduski nową nadzieją.

Zwycięstwo to dowodzi, jak wielką siłę stanowi jedność narodu. Dowodzi ono także, że reakcyjna Hinduska Partia Kongresowa straciła zaufanie większości narodu i utrzymuje się u władzy jedynie przy pomocy siły, terroru i krwawych egzekucji.

Wybory w prowincji Travancore - Kochin stanowią także dowód, że polityka represji stosowana przez rząd hinduski wobec Partii Komunistycznej nie odnosi żadnych skutków. Mimo że partia zmuszona była do przejścia w wielu prowincjach do działalności nielegalnej, stała ona wszędzie na czele Zjednoczonego Frontu Lewicy.

(d) MOSKWA (PAP). — Jak donosi z Delhi agencja TASS, za dziesięć dni „Swadhinata“, aresztowany został ostatnio przez policję wybitny działacz partii komunistycznej dzielnicy Houra (miasto Kalkuta) Patitapan Pathak. Razem z nim aresztowano wielu innych komunistów.

Według doniesień dziennika „Hindustan Times“, uwięzieni również zostali Sardar Chzanvan Singh Dhut oraz inni działacze partii komunistycznej w Pendżabie. Singh Dhut jest kandydatem do miejscowego Zgromadzenia Ustawodawczego.

Walki w Korei

(f) PEKIN (PAP). Dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej w komunikacie ogłoszonym 27 grudnia stwierdza: „Jednostki Koreańskiej Armii Ludowej w ścisłym współdziałaniu z oddziałami ochotników chińskich prowadzą walki z nacierającym nieuczyniawcem, zadając mu wielkie straty w ludziach i sprzęcie.“

Rokowania w Panmundżon

(f) PEKIN (PAP). Korespondent agencji Nowych Chin donosi z Panmundżon, że na posiedzeniu podkomisji omawiającej sprawę zawarcia rozejmu w Korei nie poczyniono w dniu 26 grudnia żadnych postępów, ponieważ Amerykanie stosują nadal taktykę przewlekania rokowań.

Delegaci amerykańscy zignorowali wysiłki strony koreańskiej, zmierzające do osiągnięcia porozumienia w sprawie rozejmu przed upływem terminu, w czasie którego obowiązuje obecna linia demarkacyjna. Delegaci amerykańscy rozmyślnie przeciągali rokowania i nie zdrażają żadnych chęci osiągnięcia porozumienia przed upływem tego terminu.

Na posiedzeniu podkomisji omawiającej sprawę jeńców wojennych delegacja amerykańska odmawiała w dalszym ciągu rozpoznania dyskusji nad zwolnieniem i wymianą jeńców. Amerykanie nie wyjaśnili dotychczas dlaczego zamierzają zatrzymać ponad 44 tysiące wziętych do niewoli żołnierzy i oficerów wojsk ludowych, których nazwiska nie figurują w dostarczonych przez delegację amerykańską spisach.

Na posiedzeniu w dniu 26 grudnia delegacja koreańsko-chińska wreczyła Amerykanom szczegółowe dane, dotyczące przeszło tysiąca jeńców, co do których delegacja amerykańska żądała wyjaśnień na poprzednich posiedzeniach oraz ponad 800 listów od tych jeńców do ich rodzin w Stanach Zjednoczonych.

„Obory dla bydła są lepsze i czystsze od mojego mieszkania“

(f) NOWY JORK (PAP). W reakcyjnym piśmie „Nowy Świat“ opublikowany został list emigrantki polskiej Ireny Poniatowskiej, która wraz z mężem i dziećmi przybyła do Stanów Zjednoczonych w styczniu br.

Poniatowska w swym liście stwierdza: „w porównaniu z moim obecnym mieszkaniem obory dla bydła są tysiąc razy lepsze i czystsze!“.

W dalszym ciągu z listu dowiadujemy się, że rodzina Poniatowskich przebywa w okolicach Chicago i pracuje u pewnego farmera.

„Nie mamy — pisze autorka listu — w naszym „palacu“ najmniejszych wygod. Palimy na wiatr, bo wszystko wywie-

wa, a dzieci z zimna spać nie mogą i płaczą. Maż ciężko pracuje od rana do wieczora za marne wynagrodzenie, z którego nie można wyżyć. Nie ma tu dla nas 8-godzinnego dnia pracy, ani niedziel, ani świąt, ani żadnego wypoczynku. Gdy maż mój wraca późnym wieczorem do domu, to rusać się nie może z zyczerpania.

Ja również muszę pracować dla farmera — stwierdza w zakończeniu I. Poniatowska — lecz za trud swój nie tylko nie otrzymuję zapłaty, lecz nie słyszę nawet dobrego słowa od właściciela farmy!“

Oto obrazek dobitnie ilustrujący osławiony amerykański „styl życia“ tak bardzo wychwalany przez płatnych agentów imperializmu.

Dnia 25 grudnia 1951 r. zmarła TOW. EUGENI NORSKA (ZENIA) b. członek KPP, PPR, członek Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, kierownik Katedry w Szkole Partyniej przy KC PZPR, wierzny bojownik i ofiarę cześć naszej Partii. Cześć jej pamięci! Komitet Partyniej Pracowników Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Wprowadzenie zwłok TOW. EUGENI NORSKIEJ odbędzie się dnia 28 grudnia o godz. 15.00 z gmachu Szkoły Partyniej przy KC PZPR, ul. Rozbrat 44a na cmentarz wolskiowy na Powązkach. DYREKCJA I KOMITET PARTYNIEJ SZKOŁY PARTYNIEJ PRZY KC PZPR

Czytelniczy i korespondenci piszą

Porządek merytoryczno-biurokratyczny

W drugiej połowie sierpnia br. Baza Sprzętu i Transportu „Metrobudowa” złożyła zamówienie do hurtowni „Motobyt” w Łodzi na różne części samochodowe, potrzebne do eksploatacji taboru, np. automaty do prądnic, kondensatory, szcztaki itp. Dnia 30 sierpnia hurtownia ta przysłała nam potwierdzenie zamówienia.

Minał wrzesień, październik, listopad i dopiero w początkach grudnia dostaliśmy zawiadomienie, że zamówione części są do odebrania na stacji Warszawa — Praga.

Z nadzieją w sercu pojechałbym po oczekiwanej przesyłce. Po wykupieniu listu przewozowego okazało się, że przesyłka nasza... zaginęła.

Przesyłka została wysłana 26 września. Dlaczego więc dopiero w grudniu dostaliśmy zawiadomienie? Dlaczego z Łodzi do Warszawy przesyłka szła trzy miesiące, i w dodatku w ogóle nie doszła?

Zapyaliśmy o to Wydział Handlowy Dyrekcji Okręgowej

Zaniedbane współzawodnictwo

Plany produkcyjne Miejskich Zakładów Mleczarskich w Warszawie za 11 miesięcy zostały wykonane w 106 procent.

Do wykonania planu przyczyniła się w dużym stopniu zalocowana topialnia serów, która mimo pracy na starych maszynach, ulegałać często awariom i przestojom, zwiększyła wysiłek i obecnie kończy swój plan roczny.

Z inicjatywą tow. Brühl, która pierwsza na równi z mężczyzną stanęła przy kółkach topialni, obecnie cała załoga toniarzy składa się z samych kobiet. Wyniki ich pracy są wyższe od dotychczasowych wyników mężczyzn. Realizując zobowiązania podjęte dla uczczenia 34 rocznicy Rewolucji Październikowej załoga topialni oszczędziła około 24 000 zł i zamieściła pierwsze miejsce we współzawodnictwie.

Do wykonania planu przyczyniła się również w poważnym stopniu pracownice transportu — kierownicy: Bolesław Cyszan, Jan Pietrzyk, Jan Radzikowski, Władysław Wasowski i dyspozytorki: Zbigniew Kur i Stefan Kuligowski. Wspomniani kierownicy jeżdżą bez awarii, są zdyscyplinowani i punktualni. Zaden z nich nie odmawia pracy w godzinach nadliczbowych, w których trzeba przywozić mleko z województwa łódzkiego, opolskiego, śląskiego i bydgoskiego. (Przezyna tak dalekich rajdów jest to, że dostawcy w województwie warszawskim zmniejszyli ostatnio dostawy).

Zdarzała się jednak wypadki (znam dwa takie), że szoferzy po przejechaniu ponad 500 km. wracają z niczym. Wina za to ponosi referent skupu, który nie uzgadnia dokładnie z placówkami w terenie ilości posiadającego mleka i wysyła samochody.

HENRYK CZAJKA
Miejskie Zakł. Mlecz. W-wa

Kolei Państwowych w Warszawie. Na reklamacje otrzymaliśmy taką oto wymowną odpowiedź (przetłumacz dosłownie):

„Dyrekcja kwituje odbiór reklamacji o odszkodowanie za brak jednej skrzyni części samochodowych z przesyłki z wyznaczonej Łódź — Kaliska i zawiadania, że merytoryczne rozpatrzenie reklamacji nastąpi w terminie późniejszym” — podpisał kierownik Działu Odszkodowań z Przewozów.

Porządek merytoryczno-biurokratyczny został zachowany, ale nam to nie wystarczy. Chcemy wiedzieć, ile czasu potrzebuje DOKP na „merytoryczne rozpatrzenie” sprawy zgłoszonej przesyłki.

Chcemy wiedzieć dlaczego przesyłka może zaginęć i jak władze kolejowe walczą o to, by podobne fakty nie miały miejsca.

MAREK HŁASKO
Baza Sprzętu i Transp.
„Metrobudowa”
Warszawa

Przygotowanie do wojny

„Wasze dziecko musi sobie przyswoić pojęcie, że nowa wojna światowa jest nieunikniona” — uczył rodziców amerykańskich „wychowawcy” w książce pt. „Searlight”. I szkoła amerykańska pilnie wpała w dzieło to zbrodnicze pojęcie. Nauczyciel, który śmie napomknąć coś o możliwości uniknięcia wojny, natychmiast jest wyrzucany na bruk.

„Wasze dziecko musi nauczyć się nienawidzić Rosję ślepią nienawiścią” — ludzi cytowana jest książka. A czasopiśmie „Schoласти”, przeznaczone dla uczniów w wieku od 7 do 12 lat, opisuje w „przystępny” sposób wojnę w Korei, gdzie „nast dzielni chłopcy walczą z Koreańczykami, Chinczykami i innymi czernymi Ażiami! Wzorem dla was powinni być lacy ludzie, jak gen. Ridgway, godny następca gen. Mac Arthura”. Czasopiśmie wyjaśnia też, na czym polegała zasługa Ridgwaya: „General ten wydal nie-

szczęśliwie funduszy, by wyhodować ludzi młodych, ujmających z zimną krwią, zabijających z zimną krwią, zabijających w kołach, nienawidzących wszystkich, co ma cokolwiek wspólnego z wolnością i demokracją, prześladowanych, iż Ameryka Trumana ma do spełnienia „dziewięćdziesiątą rolę” panowania nad światem i podporządkowania sobie wszystkich nieamerykańskich „nieświerszów” i że tych, którzy się z tym nie zgodzą, trzeba bezlitośnie mordować.

Ogromne znaczenie dla „wychowywania” młodzieży mają tzw. comic-strips (wesołe historyjki). Całe serie takich obrazków historyjek zapewniają ostatnie strony codziennych gazet. Specjalnie „udane” comic-strips wydają się w oddzielnych wydawnictwach książkowych (nakład — 720 milionów egzemplarzy).

Coż zawierają te „wesołe historyjki”, czytane przez miliony młodzieży amerykańskiej, docierające nawet do dzieci, które nie umieją jeszcze czytać? Znany psychiatra nowojorski, dr Wertham, nazwał te wydawnictwa „szkoła sadyzmu”. Dodajmy — szkoła sadyzmu, z wyrodzenia i wojny.

Historia — „niebezpieczna”

Trzeba podkreślić, że młodzież amerykańska nie ma warunków temu, by zalać się poważnie nauką, co by bezspornie stanowiło w dużym stopniu trudność na metody „wychowaw-

cze” amerykańskich gangsterów. W szkołach młodzież zachęca się do nieuczni, odcyła się jej normalne dla młodych ludzi zainteresowania do zagadnień, które by wzbogaciły ją umysłowo, a więc uodporniły na działania zbrodniczej propagandy.

Ta swoista polityka edukacyjna spowodowała już, że młodzież zaczyna uniknąć rzetelnej nauki i zainteresowania życiem społecznym. Z całą wyrazistością widać to na wyższych uczelniach.

W specjalnie poświęconym temu zagadnieniu artykule, reaktyny dziennik „New York Times” pisał niedawno: „Niewyżycia choroba zagraża wolności myśli i mowy. Dotknięci nią są studenci, którzy obawiają się dyskusyjnego zagadnienia”. Według relacji jednego ze studentów, zacytowanej przez dziennik, na wyższych uczelniach USA słuchacze obawiają się wprost poruszenia problemów „niepopularnych”, nawet gdy mieszczą się one w ramach studijnego tematu. Studenci niechętnie studiują historię, aby nie narazić się na opinie „podejrzanych”. Młodzież wyraźnie lekka się używania takich wyrazów, jak wolność i pokój, strony od uczestniczenia w organizacjach i kołach o charakterze politycznym.

Cytowany wyżej postępowy działacz młodzieżowy w USA, Peter Emerson przytacza wyniki ankiet, które stwierdzają, iż 45,4 procent młodzieży „nie ma wiary w siebie”, a 52,8 procent „nie ma żadnych ideałów życiowych”.

Te liczby oskarżają. Oskarżają tych wszystkich w Stanach Zjednoczonych, którzy są odpowiedzialni za wychowanie młodego pokolenia. Oskarżają monopolistów, w interesie których degeneruje się młodzież amerykańska. Oskarżają imperializm.

Kropki nad „i”
SZCZERA WYPowiedź

„Byłem zawsze zdania, że przypisanie chińskiego kulisa do słupka pod palcami promiennymi słonecznymi, przynajmniej w tym, co do znaczenia dyktando i zmniejszają ilość strajkowników”.

„Humanitarna” i szczerą wypowiedź byłego prezydenta Stanów Zjednoczonych — Herberta Hoovera o metodach, jakie stosowały Stany Zjednoczone w Chinach — charakterystycznie „wolność”, ofiarowaną przez USA narodom azjatyckim.

I nie wymagaj komentarzy. (e)

W BOŃSKIEJ ŁAZNI

Amerykani zarekowali do swego użytku jedną łaznię miejską w Wuerzburgu. „Niechże pozwolą nam przynajmniej korzystać z tej łazni — obrzydliwej na zewnątrz, Rady Miejskiej jeden z radnych — jeśli już mamy wspólnie bronić wolności, to możemy chyba także wspólnie się kąpać”.

Słusznie. W imię wspólnoty brudnych interesów. (u)

TEŻ PYTANIE!

Ekonomista amerykański Henry Hazlitt zwiędził zmarszczone kraje europejskie i opublikował w tygodniku „Newsweek” artykuł pt. „Dzień pełen rozczarowań”. Obserwując ostry kryzys, który ogarnia Anglię i Francję — pisze Hazlitt — z całą siłą narzuca się pytanie, czy Europa nie wyglądałaby dziś lepiej, gdyby nigdy nie otrzymała ani dolara amerykańskiej pomocy.

„Nasusza się nie tylko pytanie, ale i odpowiedź. I to bynajmniej niepocholebna dla amerykańskiej „pomocy”... (k)

Edukacja morderców

Zygmunt Słomkowski

W marcu br. organ Najwyższej Rady Oświaty w USA — „Rodzice i Wychowawcy” zamieścił artykuł pt. „Ministerstwo obrony planuje przyszłość waszych synów”. Autor tego artykułu pisał m. in.: „W wyniku współpracy szkoły i rodziców chłopcy dziś jeszcze bawią się w ogródkach będą mogli być lepiej przygotowani do swej przyszłej wojennej drogi życia. Pamiętajcie, że potrzebujemy morderców, tylko morderców. Najlepszymi mordercami zaś są nie owoje rodzim, ani też mężczyźni 25-letni czy starsi, lecz właśnie 18-letni chłopcy”.

Ten cyniczny program „wychowania” młodzieży w Stanach Zjednoczonych jest realizowany z dużym nakładem środków i ma już poza sobą poważne „osiągnięcia”. Cały aparat szkolny oraz propagandowy, jak prasa, film, radio, nastawione zostały na taki cel „wychowawczy”.

Amerykańscy monopolisci nie szczędzą funduszy, by wyhodować ludzi młodych, ujmających z zimną krwią, zabijających z zimną krwią, zabijających w kołach, nienawidzących wszystkich, co ma cokolwiek wspólnego z wolnością i demokracją, prześladowanych, iż Ameryka Trumana ma do spełnienia „dziewięćdziesiątą rolę” panowania nad światem i podporządkowania sobie wszystkich nieamerykańskich „nieświerszów” i że tych, którzy się z tym nie zgodzą, trzeba bezlitośnie mordować.

Ogromne znaczenie dla „wychowywania” młodzieży mają tzw. comic-strips (wesołe historyjki). Całe serie takich obrazków historyjek zapewniają ostatnie strony codziennych gazet. Specjalnie „udane” comic-strips wydają się w oddzielnych wydawnictwach książkowych (nakład — 720 milionów egzemplarzy).

Coż zawierają te „wesołe historyjki”, czytane przez miliony młodzieży amerykańskiej, docierające nawet do dzieci, które nie umieją jeszcze czytać? Znany psychiatra nowojorski, dr Wertham, nazwał te wydawnictwa „szkoła sadyzmu”. Dodajmy — szkoła sadyzmu, z wyrodzenia i wojny.

Historia — „niebezpieczna”

Trzeba podkreślić, że młodzież amerykańska nie ma warunków temu, by zalać się poważnie nauką, co by bezspornie stanowiło w dużym stopniu trudność na metody „wychowaw-

cze” amerykańskich gangsterów. W szkołach młodzież zachęca się do nieuczni, odcyła się jej normalne dla młodych ludzi zainteresowania do zagadnień, które by wzbogaciły ją umysłowo, a więc uodporniły na działania zbrodniczej propagandy.

Ta swoista polityka edukacyjna spowodowała już, że młodzież zaczyna uniknąć rzetelnej nauki i zainteresowania życiem społecznym. Z całą wyrazistością widać to na wyższych uczelniach.

W specjalnie poświęconym temu zagadnieniu artykule, reaktyny dziennik „New York Times” pisał niedawno: „Niewyżycia choroba zagraża wolności myśli i mowy. Dotknięci nią są studenci, którzy obawiają się dyskusyjnego zagadnienia”. Według relacji jednego ze studentów, zacytowanej przez dziennik, na wyższych uczelniach USA słuchacze obawiają się wprost poruszenia problemów „niepopularnych”, nawet gdy mieszczą się one w ramach studijnego tematu. Studenci niechętnie studiują historię, aby nie narazić się na opinie „podejrzanych”. Młodzież wyraźnie lekka się używania takich wyrazów, jak wolność i pokój, strony od uczestniczenia w organizacjach i kołach o charakterze politycznym.

Cytowany wyżej postępowy działacz młodzieżowy w USA, Peter Emerson przytacza wyniki ankiet, które stwierdzają, iż 45,4 procent młodzieży „nie ma wiary w siebie”, a 52,8 procent „nie ma żadnych ideałów życiowych”.

Te liczby oskarżają. Oskarżają tych wszystkich w Stanach Zjednoczonych, którzy są odpowiedzialni za wychowanie młodego pokolenia. Oskarżają monopolistów, w interesie których degeneruje się młodzież amerykańska. Oskarżają imperializm.

Kropki nad „i”
SZCZERA WYPowiedź

„Byłem zawsze zdania, że przypisanie chińskiego kulisa do słupka pod palcami promiennymi słonecznymi, przynajmniej w tym, co do znaczenia dyktando i zmniejszają ilość strajkowników”.

„Humanitarna” i szczerą wypowiedź byłego prezydenta Stanów Zjednoczonych — Herberta Hoovera o metodach, jakie stosowały Stany Zjednoczone w Chinach — charakterystycznie „wolność”, ofiarowaną przez USA narodom azjatyckim.

I nie wymagaj komentarzy. (e)

W BOŃSKIEJ ŁAZNI

Amerykani zarekowali do swego użytku jedną łaznię miejską w Wuerzburgu. „Niechże pozwolą nam przynajmniej korzystać z tej łazni — obrzydliwej na zewnątrz, Rady Miejskiej jeden z radnych — jeśli już mamy wspólnie bronić wolności, to możemy chyba także wspólnie się kąpać”.

Słusznie. W imię wspólnoty brudnych interesów. (u)

TEŻ PYTANIE!

Ekonomista amerykański Henry Hazlitt zwiędził zmarszczone kraje europejskie i opublikował w tygodniku „Newsweek” artykuł pt. „Dzień pełen rozczarowań”. Obserwując ostry kryzys, który ogarnia Anglię i Francję — pisze Hazlitt — z całą siłą narzuca się pytanie, czy Europa nie wyglądałaby dziś lepiej, gdyby nigdy nie otrzymała ani dolara amerykańskiej pomocy.

„Nasusza się nie tylko pytanie, ale i odpowiedź. I to bynajmniej niepocholebna dla amerykańskiej „pomocy”... (k)

W drugiej połowie sierpnia br. Baza Sprzętu i Transportu „Metrobudowa” złożyła zamówienie do hurtowni „Motobyt” w Łodzi na różne części samochodowe, potrzebne do eksploatacji taboru, np. automaty do prądnic, kondensatory, szcztaki itp. Dnia 30 sierpnia hurtownia ta przysłała nam potwierdzenie zamówienia.

Minał wrzesień, październik, listopad i dopiero w początkach grudnia dostaliśmy zawiadomienie, że zamówione części są do odebrania na stacji Warszawa — Praga.

Z nadzieją w sercu pojechałbym po oczekiwanej przesyłce. Po wykupieniu listu przewozowego okazało się, że przesyłka nasza... zaginęła.

Przesyłka została wysłana 26 września. Dlaczego więc dopiero w grudniu dostaliśmy zawiadomienie? Dlaczego z Łodzi do Warszawy przesyłka szła trzy miesiące, i w dodatku w ogóle nie doszła?

Zapyaliśmy o to Wydział Handlowy Dyrekcji Okręgowej

Do wykonania planu przyczyniła się w dużym stopniu zalocowana topialnia serów, która mimo pracy na starych maszynach, ulegałać często awariom i przestojom, zwiększyła wysiłek i obecnie kończy swój plan roczny.

Z inicjatywą tow. Brühl, która pierwsza na równi z mężczyzną stanęła przy kółkach topialni, obecnie cała załoga toniarzy składa się z samych kobiet. Wyniki ich pracy są wyższe od dotychczasowych wyników mężczyzn. Realizując zobowiązania podjęte dla uczczenia 34 rocznicy Rewolucji Październikowej załoga topialni oszczędziła około 24 000 zł i zamieściła pierwsze miejsce we współzawodnictwie.

Do wykonania planu przyczyniła się również w poważnym stopniu pracownice transportu — kierownicy: Bolesław Cyszan, Jan Pietrzyk, Jan Radzikowski, Władysław Wasowski i dyspozytorki: Zbigniew Kur i Stefan Kuligowski. Wspomniani kierownicy jeżdżą bez awarii, są zdyscyplinowani i punktualni. Zaden z nich nie odmawia pracy w godzinach nadliczbowych, w których trzeba przywozić mleko z województwa łódzkiego, opolskiego, śląskiego i bydgoskiego. (Przezyna tak dalekich rajdów jest to, że dostawcy w województwie warszawskim zmniejszyli ostatnio dostawy).

Zdarzała się jednak wypadki (znam dwa takie), że szoferzy po przejechaniu ponad 500 km. wracają z niczym. Wina za to ponosi referent skupu, który nie uzgadnia dokładnie z placówkami w terenie ilości posiadającego mleka i wysyła samochody.

HENRYK CZAJKA
Miejskie Zakł. Mlecz. W-wa

W marcu br. organ Najwyższej Rady Oświaty w USA — „Rodzice i Wychowawcy” zamieścił artykuł pt. „Ministerstwo obrony planuje przyszłość waszych synów”. Autor tego artykułu pisał m. in.: „W wyniku współpracy szkoły i rodziców chłopcy dziś jeszcze bawią się w ogródkach będą mogli być lepiej przygotowani do swej przyszłej wojennej drogi życia. Pamiętajcie, że potrzebujemy morderców, tylko morderców. Najlepszymi mordercami zaś są nie owoje rodzim, ani też mężczyźni 25-letni czy starsi, lecz właśnie 18-letni chłopcy”.

Ten cyniczny program „wychowania” młodzieży w Stanach Zjednoczonych jest realizowany z dużym nakładem środków i ma już poza sobą poważne „osiągnięcia”. Cały aparat szkolny oraz propagandowy, jak prasa, film, radio, nastawione zostały na taki cel „wychowawczy”.

Amerykańscy monopolisci nie szczędzą funduszy, by wyhodować ludzi młodych, ujmających z zimną krwią, zabijających z zimną krwią, zabijających w kołach, nienawidzących wszystkich, co ma cokolwiek wspólnego z wolnością i demokracją, prześladowanych, iż Ameryka Trumana ma do spełnienia „dziewięćdziesiątą rolę” panowania nad światem i podporządkowania sobie wszystkich nieamerykańskich „nieświerszów” i że tych, którzy się z tym nie zgodzą, trzeba bezlitośnie mordować.

Ogromne znaczenie dla „wychowywania” młodzieży mają tzw. comic-strips (wesołe historyjki). Całe serie takich obrazków historyjek zapewniają ostatnie strony codziennych gazet. Specjalnie „udane” comic-strips wydają się w oddzielnych wydawnictwach książkowych (nakład — 720 milionów egzemplarzy).

Coż zawierają te „wesołe historyjki”, czytane przez miliony młodzieży amerykańskiej, docierające nawet do dzieci, które nie umieją jeszcze czytać? Znany psychiatra nowojorski, dr Wertham, nazwał te wydawnictwa „szkoła sadyzmu”. Dodajmy — szkoła sadyzmu, z wyrodzenia i wojny.

Historia — „niebezpieczna”

Trzeba podkreślić, że młodzież amerykańska nie ma warunków temu, by zalać się poważnie nauką, co by bezspornie stanowiło w dużym stopniu trudność na metody „wychowaw-

cze” amerykańskich gangsterów. W szkołach młodzież zachęca się do nieuczni, odcyła się jej normalne dla młodych ludzi zainteresowania do zagadnień, które by wzbogaciły ją umysłowo, a więc uodporniły na działania zbrodniczej propagandy.

Ta swoista polityka edukacyjna spowodowała już, że młodzież zaczyna uniknąć rzetelnej nauki i zainteresowania życiem społecznym. Z całą wyrazistością widać to na wyższych uczelniach.

W specjalnie poświęconym temu zagadnieniu artykule, reaktyny dziennik „New York Times” pisał niedawno: „Niewyżycia choroba zagraża wolności myśli i mowy. Dotknięci nią są studenci, którzy obawiają się dyskusyjnego zagadnienia”. Według relacji jednego ze studentów, zacytowanej przez dziennik, na wyższych uczelniach USA słuchacze obawiają się wprost poruszenia problemów „niepopularnych”, nawet gdy mieszczą się one w ramach studijnego tematu. Studenci niechętnie studiują historię, aby nie narazić się na opinie „podejrzanych”. Młodzież wyraźnie lekka się używania takich wyrazów, jak wolność i pokój, strony od uczestniczenia w organizacjach i kołach o charakterze politycznym.

Cytowany wyżej postępowy działacz młodzieżowy w USA, Peter Emerson przytacza wyniki ankiet, które stwierdzają, iż 45,4 procent młodzieży „nie ma wiary w siebie”, a 52,8 procent „nie ma żadnych ideałów życiowych”.

Te liczby oskarżają. Oskarżają tych wszystkich w Stanach Zjednoczonych, którzy są odpowiedzialni za wychowanie młodego pokolenia. Oskarżają monopolistów, w interesie których degeneruje się młodzież amerykańska. Oskarżają imperializm.

Kropki nad „i”
SZCZERA WYPowiedź

„Byłem zawsze zdania, że przypisanie chińskiego kulisa do słupka pod palcami promiennymi słonecznymi, przynajmniej w tym, co do znaczenia dyktando i zmniejszają ilość strajkowników”.

„Humanitarna” i szczerą wypowiedź byłego prezydenta Stanów Zjednoczonych — Herberta Hoovera o metodach, jakie stosowały Stany Zjednoczone w Chinach — charakterystycznie „wolność”, ofiarowaną przez USA narodom azjatyckim.

I nie wymagaj komentarzy. (e)

W BOŃSKIEJ ŁAZNI

Amerykani zarekowali do swego użytku jedną łaznię miejską w Wuerzburgu. „Niechże pozwolą nam przynajmniej korzystać z tej łazni — obrzydliwej na zewnątrz, Rady Miejskiej jeden z radnych — jeśli już mamy wspólnie bronić wolności, to możemy chyba także wspólnie się kąpać”.

Słusznie. W imię wspólnoty brudnych interesów. (u)

TEŻ PYTANIE!

Ekonomista amerykański Henry Hazlitt zwiędził zmarszczone kraje europejskie i opublikował w tygodniku „Newsweek” artykuł pt. „Dzień pełen rozczarowań”. Obserwując ostry kryzys, który ogarnia Anglię i Francję — pisze Hazlitt — z całą siłą narzuca się pytanie, czy Europa nie wyglądałaby dziś lepiej, gdyby nigdy nie otrzymała ani dolara amerykańskiej pomocy.

„Nasusza się nie tylko pytanie, ale i odpowiedź. I to bynajmniej niepocholebna dla amerykańskiej „pomocy”... (k)

WSTOLICY

Wielkie osiągnięcia załogi elekrowni warszawskiej

Załoga elekrowni warszawskiej czyni olbrzymie wysiłki, aby pokryć zapotrzebowanie miasta na energię elektryczną. Brygady remontowe elekrowni prowadzą walkę o utrzymanie urządzeń w ciągłej zdolności produkcyjnej. Młodzieżowa brygada Jankowskiego pracowała 36 godzin bez przerwy, aby zdążyć na czas z remontem generatora. Brygady towarzyszy Rusznicy, Gajewskiego i innych kończą remonty przed terminem. Pałace z kotłowni podejmują zobowiązania o przedłużeniu międzyremontowych okresów eksploatacji kotłów.

Załoga elekrowni warszawskiej walczy o wyprodukowanie jak największej mocy, ponieważ rozbudowująca się w szybkim tempie stolica, wzrastająca z każdym dniem liczbą

zakładów przemysłowych oraz tysiące maszyn budowlanych poruszanych prądem, potrzebują więcej energii niż jest w stanie dać warszawska elekrownia w okresie szczytu jesienno-zimowego.

W sobotę, 22 grudnia, załoga elekrowni warszawskiej zmobilizowała wszystkie siły, celem przeprowadzenia próby dla osiągnięcia najwyższej mocy elekrowni. O godzinie 18 zegarkotłowe zarejestrowały najwyższą, nieosiągalną dotychczas w historii elekrowni warszawskiej ilość ton par na godzinę. Osiągnięcie elekrowni przewyższyło znacznie wytworzoną moc sprzed wojny i pomimo, że obecnie w elekrowni jest o dwa kotły i trzy turbogeneratory mniej niż przed wojną.

(W)

Roczny plan robót wodnych w okręgu warszawskim wykonany w 151 procentach

Roczny plan robót wodnych prowadzonych przez Dyrekcję Okręgową Drog Wodnych w Warszawie lub przez przedsiębiorstwa wodno-inżynierskie na zlecenie tej dyrekcji został wykonany w 151 procentach. Na plan tegoroczny składały się wielkie roboty regulacyjne ko-

ryta Wisły, roboty konserwatorskie wałów wisłańskich a także budowa odcinka kanału Żerań — Zegrze oraz portu na Żeraniu.

Ponadto prowadzone były roboty przy budowie kilkunastokilometrowego zimowiska dla statków rzecznych.

(I)

Ponad 140 tysięcy km bez naprawy średniej na parowozie Pt 47-154

Maszyniści Ochmański, Konarski i Jasiński oraz ich pomocnicy Dolgi, Kościński i Wróblewski, ze stacji Warszawa Zachodnia, w lipcu tego roku, podjęli zobowiązanie przejechać 140.000 km bez naprawy

średniej i o jednym myciu kotła na miesiąc, przy użyciu „sodafosu”, na parowozie Pt 47-154.

Do grudnia tego roku, dzielnie drużyna parowozowe przejechały 142.206 km. Stan parowozu jest dobry.

(U)

Przejmowanie terenów przyłączonych do stolicy

Wybory przedsiów dzielnicowych rad narodowych na terenach przyłączonych do stolicy odbędą się w przyszłym miesiącu. Do chwili tymczasowego nadania się nowych rad i wyboru przedsiów na terenach nowoprzyłączonych rozpoczęły pracę pełnomocnicy Prezydium Sto-

lecnej Rady Narodowej. W najbliższych dniach rozpocznie pracę mieszana komisja przedstawicieli przedsiów Stołecznej Rady Narodowej i Warszawskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej. Komisja ta dokona formalnego przejęcia przez Prezydium St.R.N. władzy na tych terenach.

(Y)

W połowie przyszłego roku nastąpi otwarcie pierwszego dwusalowego kina stolicy

W połowie przyszłego roku oddane będzie do użytku mieszkańców stolicy pierwsze dwusalowe kino wybudowane u zbiegu al. Karola Świerczewskiego i Marcello Nowotki. Nowe kino wyświetlać będzie co godzinę film, dzięki czemu znacznie skrócono zostanie czas oczekiwania na seans. W lewym skrzydle budynku od al. Świerczewskiego znajdzie pomieszczenie duża kawiarnia, a w skrzydle prawym od pałacu Mostowskich — restauracja.

Obecnie dzięki sprzyjającej pogodzie wewnątrz budynku prowdzone są roboty murarskie przy omurowywaniu ściany wewnętrznej przylegającej do budynku mieszkalnego zamykającego część wschodnią stronę osiedla Muranów, roboty przy betonowaniu podłoża w części westibulowej budynku, oraz roboty końcowe przy betonowaniu płyty stropodachowej.

Na wiosnę przyszłego roku rozpocznie się tu budowę ścianek działowych, roboty tynkarskie, instalacyjne i posadzkarskie.

(Z)

Roboty zakończone, ale ulicy nie uporządkowano

Na ul. Miodowej latem tego roku przedsiębiorstwo „Gazobudowa” prowadziło roboty instalacyjne. Roboty te zostały zakończone już przed kilku tygodniami, tak że nawet ziemia którą zasypano wykopy zdażyła się już znakomicie ulżyć.

Niestety przedsiębiorstwo zapomniało o uporządkowaniu ulicy i jej zaburkowaniu. W dal-

niepokoić. Dziś po południu niezdumy do Hanczou, a tymczasem mamy jeszcze spacer po Wampiu.

Trzeba uciekać.

Stątek, który na nas czeka forma swola niewątpliwie przypomina stację rzeczy, ale rozmiarami nie ustępuje chyba o-kretem pełnomorskim. Zbierają się grupy, które tego dnia były na uniwersytecie, na jeszcze jednej wystawie, w zóbkku i gdzieś jeszcze.

Wampiu wygląda z bliska jeszcze bardziej imponująco. Jest szers